

JANUSZ DERWOJED

## NIEZNANY PORTRET IGNACEGO KRASICKIEGO I MALARZ FRIEDRICH KLOSS

Do ikonografii Xięcia Biskupa Warmińskiego przybył kolejny wizerunek. Jest to portret malowany olejno na płótnie naklejonym na desce, w owalu, o wymiarach 29 × 23 cm. Biskup przedstawiony jest na nim w popiersiu, *en face*, ubrany w białą komżę lub rokietę i oliwkowy mucet podszyty czerwoną materią, co widać na lekko podwiniętym brzeżku materii z prawej strony. Na mucecie rysuje się wyraźnie, zawieszony na niebieskiej wstędze na szyi order Orła Białego. Odznaczenie widoczne obok może być orderem Świętego Krzyża, który Krasicki otrzymał w roku 1767 od mistrza zakonu św. Jana Jerozolimskiego, Emanuela Pinto. Nad orderem Orła Białego na podwójnym, złotym zapewne łańcuszku wisi krzyż biskupi. Na głowie, zgodnie z modą epoki, peruka. Portret ten pojawił się w 1984 r. na aukcji w Hamburgu i tam nabył go mieszkający w Monachium kolekcjoner Tadeusz Lewkowicz<sup>1</sup>.

Twórcą portretu jest Friedrich Kloss, a jego sygnatura w brzmieniu: „Frid. Kloss pinxit 1785” jest umieszczona u góry, na krawędzi płótna, na lewo od pionowej osi obrazu. Końcowa cyfra daty jest niezbyt wyraźna, może być również odczytana jako 3.

Wiadomości o tym malarzu są wyjątkowo skąpe. Nie mamy materiałów do życiorysu Klossa, ale jego istnienie i twórczość potwierdzone są kilkoma sygnowanymi dziełami i paroma wzmiankami. Oprócz wyżej opisanego portretu Krasickiego Muzeum Narodowe w Gdańsku posiada *Portret męski* (olej, płótno, 83 × 65 cm), sygnowany na odwrocie „Frid. Kloss pinxit 1783”; Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie *Portret Friedricha von Radechera* (olej, płótno, 56 × 42 cm), sygnowany na odwrocie „Fried Kloss pinxit 1790”<sup>2</sup>. Trzy sygnowane przez Klossa i datowane portrety wymieniają

---

<sup>1</sup> Obecnie własność Fundacji zbiorów im. Ciechanowieckich w Zamku Królewskim w Warszawie.

<sup>2</sup> K. Wróblewska. *Dawny portret w zbiorach Muzeum Mazurskiego. Katalog wystawy, Muzeum Mazurskie w Olsztynie*. Olsztyn 1965 s. 25, il. 42. Według informacji autorki *Katalogu* portret pochodzi z miejscowości Nakomiady (d. Eichmedien) w dawnym powiecie mrągowskim.



Il. 1. Friedrich Kloss. *Portret Ignacego Krasickiego*. 1785

G. Dehio i E. Gall<sup>3</sup>: Friedricha Schenka zu Tautenburg — 1760 i Marii Luizy von Klingssporn — 1798 (znajdowały się we dworze w Perkau, dziś Parkoszewo, d. pow. bartoszycki), oraz Friedricha Fabiana von Schenka — 1789 (znajdował się we dworze w Woplauken, dziś Wopławki koło Kętrzyna).

<sup>3</sup> *Handbuch der Deutschen Kunstdenkmäler. Deutschordensland Preussen*. München—Berlin 1952 (występuje tu jako Friedrich Klose). Pani Kamili Wróblewskiej składam podziękowanie za wskazanie tej pozycji.



Il. 2. Pcr Krafft. *Portret Ignacego Krasickiego*, ok. 1768. Muzeum Narodowe w Warszawie



Il. 3. Friedrich Kloss. *Portret Julii Andrei von Queis*, 1799. Archiwum Fotograficzne IS PAN

Ponadto w Archiwum Fotograficznym Instytutu Sztuki PAN znajdują się klisze portretów Petera von Queis i Julii Andrei von Queis. Klisze pochodzą z powojennej akcji rewindykacyjnej. Opisy na kopertach informują, że oba portrety, olejne, malowane w roku 1799, są dziełem Friedricha Klossa i znajdowały się we dworze w Osewie (d. Wossau), obecnie w gminie Kętrzyn, woj. olsztyńskie. Zdjęcia wykonał w roku 1937 fotografik Strauss.

Mimo że działalność Klossa wydaje się być związana ściśle z obszarem Prus Wschodnich, jego nazwisko nie figuruje w pracy A. Boettichera *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen* (1891–1898), nie notuje go też Ch. Krollmann w *Altpreussische Biographie* (Königsberg 1941) ani T. Oracki w *Słowniku biograficznym Warmii, Mazur i Powiśla* (Warszawa 1963). Po raz pierwszy bodaj drukowana wzmianka o Klossie znalazła się w artykule H. Degen<sup>4</sup>. Wymienił on portrecistę Klossa (nie podając imienia), żyjącego ok. roku 1790 w Królewcu. Z kolei notka w słowniku Thieme-Beckera<sup>5</sup> została uzupełniona informacją o portrecie ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Gdańsku na podstawie znajdującego się w tymże muzeum rękopiśmiennego spisu obrazów: Stadt Museum zu Danzig Gemälde-Verzeichnis, sporządzonego w 1902 r.

Nie wiadomo, kiedy i w jakich okolicznościach Kloss został zatrudniony na dworze biskupim w Lidzbarku. Być może poznał go Krasicki w Królewcu, dokąd nieraz wyjeżdżał. Warto w związku z tym zwrócić uwagę na parę wzmianek w korespondencji Krasickiego<sup>6</sup>. W liście z 7 VII 1786 r. do Ahaswera Henryka Lehndorffa, sąsiada ze Sztynortu na Warmii, Krasicki pisał: „Kloss kopiuje Kopernika, by Ci go ofiarować; nie omieszkam powiadomić Cię natychmiast o ukończeniu pracy”, i jest to w korespondencji jedyna wzmianka, w której malarz wymieniony jest z nazwiska, w takiej właśnie pisowni, w liście pisany po francusku. Być może również Klossa dotyczą nieco wcześniejsze fragmenty korespondencji. Chodzi o kilka listów do Kajetana Ghigiottiego. W liście z 9 I 1785 r. Krasicki m.in. pisał: „Mam tu pewnego malarza, który zrobił mój portret, dosyć podobny, jak mówią. Otrzymasz go, Kochany Prałacie, przy pierwszej okazji”. W liście z 24 II tegoż roku zapewniał: „Portret odeślę, jak tylko malarz go skończy. Nie oczekuj pięknego dzieła sztuki malarskiej, mówią jednak, że podobieństwo jest dość

<sup>4</sup> *Nachrichten von den Malern und anderen Künstler welche vom Jahre 1529 bis 1835 in Königsberg gelebt haben*. Altpreussische Forschungen 1924 z. 2. s. 88. Artykuł został napisany w roku 1835.

<sup>5</sup> U. Thieme, F. Becker. *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler*. Bd. 20. Leipzig 1927.

<sup>6</sup> *Korespondencja Ignacego Krasickiego. Z papierów Ludwika Bernackiego wydali i opracowali Zbigniew Goliński, Mieczysław Klimowicz, Roman Wołoszyński*. Pod redakcją Tadeusza Mikulskiego. T. 1–2. Wrocław 1958.



Il. 4. Friedrich Kloss. *Portret Petera Daniela von Queis*, 1799. Archiwum Fotograficzne  
IS PAN



Il. 5. Friedrich Kloss. *Portret męski*, 1783. Muzeum Narodowe w Gdańsku

dobrze uchwycone”. Wreszcie w liście z 8 V pisał: „Otrzymałeś już zapewne mój portret, który został wysłany pod Twym adresem do Warszawy [...] kazałem go namalować w małych rozmiarach, by nie zajmował zbyt wiele miejsca w Twym mieszkaniu”.

W tym czasie nie żył już warmiński malarz Józef Korzeniewski, Czopowski kopiował dla Krasickiego obrazy z galerii królewskiej w Warszawie w latach 1780–1784, Walenty Śliwicki przebywał w Lidzbarku od roku ok. 1790<sup>7</sup>. Ale z mecenatem biskupim wiąże się jeszcze nazwisko malarza Closse’a, postaci zgoła zagadkowej. Pojawia się on na kartach katalogu aukcyjnego spuścizny po Krasickim<sup>8</sup> jako twórca galerii portretów (30 obrazów) wybitnych polskich osobistości historycznych. Wszystkie były namalowane olejno na płótnie, o jednakowych wymiarach, z nieznanymi bądź trudnymi do ustalenia pierwowzorów. Rastawiecki pisząc o Clossie na podstawie wspomnianego katalogu, zauważył: „Rodem zdaje się z Warmii”, po czym dodał: „Wnosić można, że w zbiorze Krasickiego było takowych portretów Clossego więcej”. Uzupełniając spis, wymienił portrety Karola Chodkiewicza i Ignacego Krasickiego, zaznaczył, że ten ostatni należy do niego i zakończył: „Szczegóły życia Clossego zupełnie są nieznane”<sup>9</sup>. Closse został jednoznacznie utożsamiony z Franzem Ludwigiem Close, malarzem związanym raczej z Dreznem i Berlinem<sup>10</sup>. Jednakże identyfikacja ta nie wydaje się uzasadniona i w moim przekonaniu owego zagadkowego Closse’a trzeba identyfikować z Friedrichem Klossem. Przemawiają za tym przytoczone wyżej informacje o zachowanych i sygnowanych portretach, wzmianki o Klossie w korespondencji Krasickiego i w pracy Degena, związek malarza z Królewcem i ziemią warmińską. Trzeba tu również dorzucić takie szczegóły, jak format i wymiary obrazów z galerii portretów<sup>11</sup>. Można je uznać za identyczne z omówionym na początku wizerunkiem Krasickiego i z portretem biskupa, należącym do Rastawieckiego.

W jaki jednak sposób Kloss mógł przemienić się w Closse’a? Można wysnuć takie przypuszczenie, że w czasie przygotowywania aukcji o twórcy galerii portretów ric nie wiedziano, znano tylko nazwisko. Katalog aukcyjny opracowano w języku francuskim, więc i nazwisko malarza zapisano w trans-

<sup>7</sup> J. Obłąk. *Materiały do działalności kulturalnej Ignacego Krasickiego*. „Studia Pomorskie” 2: 1957, s. 402–406; *Korespondencja Ignacego Krasickiego*.

<sup>8</sup> *Catalogue de tableaux, desseins, bronzes et bustes faisant partie de la succession du defunt archevêque de Gnesne comte de Krasicki, dont l'enchere publique se fera à Varsovie le 25 Février 1805 à Varsovie, imprimé chez J.C.G. Rakoczy*.

<sup>9</sup> E. Rastawiecki. *Słownik malarzów polskich*. T. 1. Warszawa 1850.

<sup>10</sup> Thieme, Becker. *Allgemeines Lexikon* — Bd. 7. Leipzig 1912; Obłąk, jw. s. 404.

<sup>11</sup> W Muzeum Narodowym w Krakowie znajduje się 9 portretów z tej kolekcji. Ich wymiary wahają się między 29 × 25 cm a 29,5 × 26 cm. Informację czerpię ze szczegółowego wykazu opracowanego przez Dorotę Dec dla redakcji *Słownika artystów polskich* w Instytucie Sztuki PAN.





Il. 6. Friedrich Kloss. *Portret Friedricha von Raderechera*, 1790. Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie

krypcji francuskiej. Nie jest to niemożliwe wobec niefrasobliwości, z jaką traktowano w owych czasach sprawy ortografii i pisowni nazwisk.

Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jeden szczegół. Oblicze Krasickiego z portretu Klossa jest nam dobrze znane. Nie chodzi, oczywiście, o znajomość rysów twarzy portretowanego, lecz o coś innego. Księżę biskup wygląda na tym portrecie bardzo młodo. Jeszcze raz wypada odwołać się do korespondencji Krasickiego, z której zacytujmy taki fragment z listu do Kajetana Ghigiottiego z 24 V 1785 r.: „Posiadam kopię portretu pędzla Kraffta, lecz jest to podobizna sprzed lat osiemnastu i wówczas Warmia nie była jeszcze zagarnięta”. Wzmianka ta nie musi odnosić się do naszego portretu, niemniej porównanie rysów twarzy biskupa z jego portretem z Muzeum Narodowego w Warszawie, malowanym przez Per Kraffta, wskazuje, że jest on skopiowany z Kraffta. Chodzi oczywiście o rysy twarzy — prawie identyczny wykrój ust i oczu, linię nosa i brwi, podbródka, cienie na twarzy, a nawet pukle peruki. Czy portret Klossa może być tym, który posiadał Rastawiecki? Nie ma na to zdecydowanej odpowiedzi, aczkolwiek wymiary obu portretów zgadzają się. Portret ów był przed drugą wojną światową własnością Muzeum im. Mielżyńskich w Poznaniu<sup>12</sup> i w czasie okupacji zaginął. Nie zachowała się również dokumentacja fotograficzna.

---

<sup>12</sup> *Katalog Galerii Obrazów w Muzeum im. Mielżyńskich TPN w Poznaniu*. Poznań 1912 poz. 308.